

Eugeniusz Bielicki

WSP w Bydgoszczy

KONCEPCJA ANOMII E. DURKHEIMA I R.K. MERTONA A WSPÓŁCZESNE POGLĄDY NA DEZORGANIZACJĘ SPOŁECZNĄ

1. Uwagi wstępne

Wielu krytyków koncepcji dewiacji jako reakcji na zmianę społeczną, dewiacji jako nieuchronnej konsekwencji szybkich zmian społecznych zakłada, że to właśnie brak dewiacji powoduje stabilizację, rutynę i marazm.

Emil Durkheim był zdania, że w dewiantach należy upatrywać źródło siły społeczeństwa. W nich widział zaczyn postępu. Definiując dewiację jako nieuchronną konsekwencję szybkich zmian społecznych Durkheim, jak też amerykańskie teorie dezorganizacji społecznej dają wyraz poparcia ewolucyjnej teorii zmian społecznych. I chociaż różnią się one zasadniczo swą genezą i warstwą filozoficzną, to jednak wspólna jest dla nich myśl, że szybkie zmiany społeczne, a więc zarówno regres jak i postęp, mogą rodzić sytuację anomii i dezorganizacji społecznej. Pojęcie takie jak anomia, dezorganizacja społeczna, dewiacja, patologia społeczna są z sobą ściśle związane. Zjawiska patologii społecznej u większości autorów przedstawiane są jako formy społecznie nieakceptowanych zachowań, które występują w pewnej izolacji od głównego nurtu życia społeczeństwa i jego przemian. Jedno nie ulega wątpliwości, a mianowicie to, że istnieją dynamiczne związki przejawów dewiacji społecznej z procesami rozwojowymi społeczeństwa. Stanowisko to potwierdzają zarówno teorie zmian spontanicznych jak i koncepcji zmian planowych, które wiążą zmiany np. z reakcją negatywną na istniejący stan rzeczy, który z szerokiego społecznego punktu widzenia może być zdefiniowany jako patologiczny, niesprawiedliwy. Oczywiście, że nieraz właśnie zmiana społeczna rodzi dewiację, wyzwała bowiem patologiczne reakcje w społeczeństwie i sprzyja naru-

szaniu norm. Stwierdzenia te winny być podstawą dla reżyserów zmiany społecznej do koncentrowania uwagi na twórczej energii organizacyjnej, na programie na tyle pozytywnym, by upowszechniał on sprawdzone wzory uznane za najwłaściwsze i instytucje oceniane jako wzorowe, a nie wyłącznie na strategii antagonistycznej, która polega na walce z przejawami patologii społecznej (np. walka z przestępczością). Występujący tu często termin "dewiacja" odnoszony do określonych zjawisk systemu społecznego lub zachowań jednostek bądź grup społecznych, definiowany jest tu jako taka cecha systemu zachowań na tyle odmienna, że nie spełnia stereotypowych oczekiwań. Zasadnicze pytanie stawiane przez E. Durkheima i R.K. Mertona dotyczy tego, co wywołuje w społeczeństwie dewiację, od czego zależy jej rozmiar i rodzaj. Różnica w pytaniach tych autorów sprowadza się do tego, że pierwszy postawił to pytanie głównie w odniesieniu do samobójstw, drugi zaś - do szerszego zakresu zjawisk patologii społecznej. Można wyrazić zdziwienie z powodu stosunkowo nikłego nawiązywania współczesnych autorów, zwłaszcza prac empirycznych podejmujących problemy genezy, rodzaju i dynamiki zjawisk patologii społecznej w Polsce do teoretycznych koncepcji anomii Durkheima i Mertona.

2. Teoria anomii E. Durkheima

W systematyzacji doktryn kryminologicznych teoria anomii mieści się w tych, które zjawisko przestępczości traktuje jako zjawisko społeczne, a więc nakazuje je rozpatrywać w kategoriach socjologicznych. Podstawowe założenia teorii anomii pozostają w ścisłym związku z ogólniejszymi poglądami socjologicznymi tego autora. Toteż chcąc zrozumieć zapatrywania Durkheima na zagadnienia przestępczości należy poznać jego koncepcje zjawisk społecznych. Najogólniej rzecz ujmując, teoria anomii skonstruowana została na gruncie socjologicznej teorii funkcjonalizmu, przy czym podstawowe założenia Durkheima odzwierciedlają założenia organicystów, i tak: społeczeństwo jest rozpatrywane jako całość sama w sobie, która nie może być oddzielona od, ani nie jest redukowalna do swych elementów składowych. Zatem Durkheim nadaje pierwszeństwo całości społecznej. Nadając przyczynowy priorytet całości społecznej rozpatruje on części systemu jako coś, co spełnia

podstawowe funkcje, do których zalicza potrzeby lub wymogi tej całości. Autor ten często stosuje pojęcie "potrzeby funkcjonalne". Ma na myśli te potrzeby, które są konieczne w normalnym funkcjonowaniu elementów składowych całości społecznej. Durkheim pojmuje systemy społeczne w kategoriach stanów "normalnych" i patologicznych. To sformułowanie wyraża pogląd autora, że systemy społeczne mają potrzeby, które muszą być zaspokojone, by uniknąć stanów nienormalnych. Zatem Durkheim rozpatruje systemy społeczne jako normalne i patologiczne, a przy tym w kategoriach funkcji. Przyjmuje uzupełniającą przesłankę, że systemy te w pewnych okresach są w stanie *equilibrium* (stan równowagi) i wówczas system taki funkcjonuje normalnie. Koncepcje dewiacji - jak wiadomo - wywodzą się z teorii anomii Durkheima, według którego określa ona stan społeczeństwa, w którym różne funkcje elementów składowych całości systemu nie są wzajemnie do siebie dostosowane. Durkheim przedstawił dwie interpretacje pojęcia anomii. W pierwotnej interpretacji w pracy *De la division du travail social*¹ oznaczała ona zakłócenia regulacji między poszczególnymi funkcjami elementów całości systemu społecznego, co powoduje, że w wyniku podziału pracy nie tworzy się solidarność społeczna. Natomiast druga interpretacja pojęcia anomii została wyrażona w pracy pt.: *Le suicide*². W niej Durkheim pojęcie anomii "tłumaczy jako stan braku norm, który byłby właściwy dla całej struktury społeczno-kulturowej". Jak widać - koncepcję anomii w wyróżnionych przez Durkheima wersjach obciążają ogólne założenia socjologizmu. Autor ten odrzucał bowiem poglądy redukcjonistów, twierdząc, że zjawisk społecznych nie należy interpretować w kategoriach biologicznych czy psychologicznych. Zjawiska społeczne traktuje jako fakty społeczne i jako takie winny one być przedmiotem strukturalno-dynamicznych wyjaśnień socjologicznych³. Fakty społeczne zaś, takie jak religia, moralność czy prawo mają odmienną genezę i charakterystyczne właściwości i nie dają się sprowadzić do przeżyć psychicznych poszczególnych ludzi. Fakty społeczne są czymś zewnętrznym w stosunku do świadomości jednostki i podlegają swym własnym, autonomicznym prawom. Nie stanowią nadto prostej sumy świadomości jednostkowych, mają swój byt niezależny. Faktami społecznymi są dla Durkheima systemy prawne, a zatem także i przestępczość, jako jedna z form patologii społecznej, w naszym, współczesnym rozumieniu. Jednak Durkheim przestępczość traktuje jako zjawisko normalne, a w niektórych przypadkach korzystne. Nor-

malność zjawiska przestępczości rozpatruje on z funkcjonalnego punktu widzenia. A zatem, Durkheim "normalność" przestępczości nie traktuje wyłącznie ze statystycznego punktu widzenia jako zjawiska występującego we wszystkich społeczeństwach, zarówno w pierwotnych, jak i późniejszych. Durkheim wprowadza pojęcie świadomości zbiorowej i odróżnia ją od świadomości indywidualnej. To rozróżnienie wywarło wpływ na skonkretyzowaniu przez tego autora dwóch zasadniczych funkcji przestępczości w systemie społecznym, i tak: po pierwsze - odchylenie się świadomości indywidualnej od świadomości zbiorowej jest warunkiem zmiany społecznej i postępu.

Pełna bowiem uniformizacja zachowań członków danego systemu społecznego oznacza, że jest on w zastoju i że się nie rozwija, po drugie - fakt przestępstwa może być czynnikiem integrującym społeczeństwo, umacniającym więzi społeczne. Negatywna bowiem reakcja na czyn przestępczy ogółu ludzi umacnia świadomość zbiorową i uwidacznia granice między normami moralnymi i prawnymi. Genezy przestępczości Durkheim upatrywał w strukturze społecznej. Według Durkheima jednostka ludzka nigdy nie jest zaspokojona w swych potrzebach i dążeniach. Autor ten pisał w *Le suicide*: "Im kto więcej ma - tym więcej chce, ponieważ otrzymane nagrody jedynie stymulują, zamiast zaspokajać potrzeby"⁴. Granice tym indywidualnym dążeniom może określić tylko zewnętrzna kontrola społeczna. Do funkcji tej kontroli społecznej należy między innymi sprawienie, by każda jednostka odpowiednio do swoich możliwości awansu regulowała poziom własnych aspiracji. Będąc rzecznikiem dewiacji jako konsekwencji szybkich zmian społecznych, głównie o charakterze ekonomicznym, zarówno przy wzroście jak i gwałtownej recesji stał na stanowisku, że w okresie takich zmian następuje załamywanie się funkcji kontroli społecznej. Daje to jednostce poczucie, że nie jest ona związana w swych aspiracjach i dążeniach z istniejącym systemem norm. Stan taki Durkheim traktuje i określa jako anomię. Może ona dotyczyć większych lub mniejszych grup w danym systemie społecznym. Zawsze związana jest z gwałtownymi zmianami społecznymi pociągającymi w konsekwencji za sobą rozpad więzi społecznych i dezorientacji ludzi co do obowiązywania norm zachowania. W sytuacji anomii ujawniają się egoistyczne tendencje tkwiące w jednostce ludzkiej. W wyniku tego występuje wzrost różnorodnych zachowań dewiacyjnych, w tym przestępczości. Jak powiedzieliśmy wcześniej - koncepcję anomii Durkheima w wyróżnionych przez niego

wersjach obciążają głównie założenia socjologizmu. Eliminowanie bowiem języka psychologicznego przy wyjaśnianiu działania jednostek lub grup jest uproszczeniem. Nie odpowiada prawdzie empirycznej twierdzenie o każdorazowym i bezpośrednim wpływie społeczeństwa, jako swoistej rzeczywistości społecznej, na działanie jednostek, które ma znacznie szersze uwarunkowania. Jeżeli anomią jest również stan braku norm to z tego wynika, że jest on stanem amoralności i górowania namiętności niekontrolowanych u jednostek dochodzących do głosu zwłaszcza przy załamaniu się kontroli społecznej wywołanej gwałtownymi zmianami społecznymi. Z tego wynika, że Durkheim absolutyzuje zakres determinizmu społecznego, a przy tym nie dostrzega przypadków świadomego wyboru zachowań niekonwencyjnych. I chociaż Durkheim trafnie wskazywał na źródła zachowań dewiacyjnych tkwiących w strukturze społecznej, a w szczególności w takich jej elementach, jak rodzaj podziału pracy, załamaniu się dotychczasowej kontroli społecznej, rozpad więzi społecznej, to jednak jest to koncepcja bardzo ogólna. Wyjątek stanowi problem samobójstw, któremu autor ten poświęcił stosunkowo najwięcej miejsca, a w klasyfikacji samobójstw wyodrębnił samobójstwa anomiczne, które - jego zdaniem - wywoływane są nagłymi dezorganizacjami grupy i rozkładem ich więzi wewnętrznej. Zatem stan anomii występuje wówczas, gdy ogólna struktura więzi w społeczeństwie, do którego jednostka należy jest rozluźniona, jednostka czuje się zagubiona w środowisku, które nie przejawia wobec niej wyraźnych oczekiwań, wymagań, nie liczy na nią, a obowiązki jej nie są wyraźnie określone.

Krytykę koncepcji anomii Durkheima można prowadzić przez negację pewnych ustaleń tego autora. I tak np. jeśli chodzi o samobójstwo, zwłaszcza jego uwarunkowania, Durkheim wyraża pogląd, że analiza socjologiczna nakazuje odrzucić hipotezy o uwarunkowaniach tego zjawiska czynnikami psychopatologicznymi. Ta dyrektywa spowodowała, że wyłączał on z materiałów socjologicznych wszelkie dokumenty osobistych przeżyć, takie jak listy, biografie, życiorysy a równocześnie zalecał badanie materiałów, które w jakiś sposób wyrażają "świadomość zbiorową", mając na myśli kodeksy prawne, dogmaty religijne, normy etyczne itp. Jest to następstwo przyjęcia przez tego autora założeń determinizmu społecznego, które to założenie nie może być przyjmowane bez istotnych zastrzeżeń, zważywszy, że zachowanie jednostek i grup, nawet w sytuacji anomii, będące zarazem zjawiskiem społecznym i

indywidualnym, ma znacznie szersze uwarunkowania. Zwracali na to uwagę krytycy koncepcji anomii, a w szczególności R.K. Merton.

3. Teoria anomii w ujęciu R.K. Mertona

Amerykański socjolog XX wieku R.K. Merton teorię anomii Durkheima rozwinął i uzupełnił w teoretycznym szkicu pt.: *Struktura społeczna a anomia*⁵. Mertenowska teoria anomii poszukuje odpowiedzi na pytanie o to, co wywołuje w społeczeństwie dewiację, od czego zależy jej rozmiar i rodzaj. Można sądzić, że sposób sformułowania tego pytania ujawnia zaciągnięty dług intelektualny u Durkheima, który tego rodzaju pytanie sformułował w odniesieniu do samobójstw. Merton podtrzymuje ciągłość w stosunku do myśli Durkheima, a równocześnie rozszerza swą analizę na Durkheimowskie pojęcie anomii. Wyszedł jednak od negacji pewnych ustaleń tego ostatniego. I tak - według Durkheima - człowiek kieruje się w swym postępowaniu egoistycznymi dążeniami, które tak długo trzymane są na wodzy, jak długo działa efektywnie system kontroli społecznej. Gdy jednak kontrola społeczna ulega osłabieniu, te optymistyczne, niczym już niekrępowane skłonności człowieka ujawniają się z pełną siłą. W koncepcji anomii Durkheima człowiek ze swej biologicznej natury jest zły i antyspołeczny, a od zachowań sprzecznych z normami powstrzymują go tylko zewnętrzne siły występujące w postaci kontroli społecznej. Zatem mamy tu do czynienia z pewnymi analogiami, zwłaszcza w odniesieniu do pewnych rodzajów zachowań dewiacyjnych omawianych przez Durkheima (np. przestępczość), do psychoanalitycznych koncepcji *id versus superego*.

Merton natomiast wychodzi z założenia, że zarówno zachowanie konformistyczne, jak i dewiacyjne jest normalnym sposobem adaptacji do struktury społeczno-kulturowej. Zatem dewiacja nie musi być skutkiem zaniku kontroli społecznej. Merton, rozwijając koncepcję anomii, używa takich podstawowych pojęć jak: "Kulturowo określone cele" i "zinstytucjonalizowane środki służące do ich realizacji". Jest to tak zwana koncepcja "środków-celów". Autor tej koncepcji wychodzi z założenia, że w prawidłowo funkcjonującym systemie społecznym kulturowo wyznaczone cele pozostają w ścisłym związku ze środkami, za pomocą których można cele te osiągnąć. Do zakłóceń prawidłowego funkcjonowania systemu społecznego, a co za tym idzie ujawnienia się

zachowań sprzecznych z normami akceptowanymi w tym systemie dochodzi wówczas, gdy nadmiernie akcentuje się cele lub środki. Jak z tego widać - Merton, chociaż odrzuca pogląd, że dewiacja stanowi ekspresję niekontrolowanych potrzeb i aspiracji człowieka, to jednak w istocie próbuje zrozumieć, w jaki sposób rozbudzone przez kulturę potrzeby psychologiczne działają w kierunku wywoływania u jednostek aktów dewiacji. Przyjmuje, że akty dewiacji pojawiające się w zdeintegrowanym systemie społecznym mają pewne pozytywne konsekwencje występujące w postaci "dewiacji innowacyjnej". Często bowiem dewiacja stanowi "adaptację" i wobec tego ma pewne pozytywne konsekwencje dla określenia pozycji pewnych jednostek w zdeintegrowanym systemie społecznym. Dewiacja rozumiana jako zachowanie odbiegające od normy powszechnie w danym systemie akceptowanej rozwiązuje wiele frustracji, lęków, konfliktów motywacyjnych. Jak wspomniano wyżej, według Mertona jeden z kluczowych obszarów integracji lub równowagi społecznej w systemie społecznym leży pomiędzy celami kulturowymi a wyznaczonymi przez ten system sposobami osiągnięcia tych celów. Merton podkreśla, że idee kulturowe wyznaczają cele, na jaki zostaje skierowane działanie. Każdy zaś system społeczny wyznacza prawomocne środki lub zinstytucjonalizowane sposoby osiągnięcia tych celów. System społeczny, w którym cele kulturowe i środki realizacyjne są zintegrowane, znajduje się w stanie równowagi (w stanie *equilibrium*), albowiem w takiej sytuacji podmioty działające będą wspólnie uznawać zinternalizowane cele, a te znowu stanowią część ich psychologicznej struktury potrzeb. Natomiast dezintegracja (*disequilibrium*) zachodzi wówczas, gdy brak zakładanej równowagi pomiędzy celami i środkami. Jak widać - Merton szerzej stosuje pojęcie Durkheima, rozciąga poza stan "braku normalności", chociaż postępowanie jego jest zgodne z intencją Durkheima. U Mertona mamy też do czynienia z czymś, co można określić mianem "zbiorowego sumienia" jako odpowiednika Durkheimowskiej "świadomości zbiorowej". "Zbiorowe sumienie" Mertona wskazuje na brak regulacji w warunkach dezintegracji systemu społecznego, bowiem anomia dla tego autora istnieje wówczas, gdy dominujące cele kulturowe lub prawomocne środki normatywne nie regulują postępowania jednostek działających w obrębie danej, wyznaczonej zbiorowości w systemie społecznym. Jak wspominaliśmy wyżej - szkic Mertona ma charakter eseistyczny. To zaś powoduje, że terminy używane przez tego autora na oznaczenie pojęć zmieniają się, co

pociąga za sobą nieraz zmianę ich sensu. Jeżeli teoria ma być użyteczna musi być przedstawiona w bardziej formalny sposób. Dlatego Merton, nawiązując do dysfunkcji zachodzącej między strukturą kulturową a społeczną (stworzone możliwości postępowania przez system społeczny dla osiągnięcia celów kulturowych), przedstawił kilka typów adaptacji jednostek w sytuacji ostrego rozdźwięku między normami i celami kulturowymi a społecznie stworzonymi możliwościami postępowania zgodnie z nimi dla członków danej grupy.

Pierwszy typ (konformizm) polega na działaniu skierowanym na osiągnięcie kulturowo usankcjonowanych celów za pomocą legalnych środków. Występuje on najczęściej w grupach społecznych, które mają realne możliwości finansowe dla efektywnego realizowania swych dążeń.

Drugi typ (rytualizm) polega na rezygnacji lub obniżeniu poziomu aspiracji do osiągnięcia wyższej pozycji na tyle, że nie powoduje on już frustracji z powodu niemożności zrealizowania zamiarów. Z tego wynika, że te dwa typy przystosowania nie powodują zachowań dewiacyjnych.

Trzeci typ (innowacja) polega na akceptacji celów kulturowych przy jednoczesnym odrzuceniu prawomocnych i przypisanych sposobów ich osiągnięcia. Merton wyraża chyba słuszne zapatrywanie, że z tego typu przystosowania najczęściej rodzą się zachowania dewiacyjne, w tym przestępcze. Można sądzić, że innowacyjny typ przystosowania występuje w tych grupach społecznych, które mają nikłe szanse osiągnięcia wyższej pozycji społecznej postępując zgodnie z prawem. Jest zrozumiałe, że zablokowane możliwości np. awansu, większych zarobków, wykształcenia, powodują u ludzi stany napięcia, a rozładowania ich szuka się przez zastosowanie nowych i skutecznych środków, które nie muszą być zgodne z obowiązującym w danym systemie społecznym prawem.

Czwarty typ przystosowania - wycofanie się - polega na jednoczesnym odrzuceniu celów, do osiągnięcia których zmagają się ludzie danego społeczeństwa, jak i środków, które miałyby służyć realizacji tego celu. Ten typ przystosowania wybierają ludzie bierni w ogóle. Może on mieć związki z zachowaniami dewiacyjnymi o tyle, że ich bierność i apatia może spowodować dlań sytuacje trudne (symptom sytuacyjny np. syndromu przestępstwa), w których zakłóceniu ulegnie funkcja zaspokajania powszechnych potrzeb. Wyjścia z tej sytuacji niektórzy ludzie preferujący ten typ przystosowania mogą szukać na drodze przestępstwa.

Piąty typ - bunt - polega na odrzuceniu celów kulturowych i środków jednocześnie. Równocześnie ten typ przystosowania będzie polegał na tendencji do wprowadzenia w dany system społeczny nowych celów i środków. Ludziom tym chodzi o zmianę kulturową i społeczną. Są to zwykle reformatorzy, często skrajni, rewolucjoniści oraz przestępcy polityczni propagujący zmiany struktur społecznych.

Analiza koncepcji środków - celów Mertona, będąca rozwinięciem koncepcji anomii Durkheima, prowadzi do następujących wniosków:

- po pierwsze - im bardziej rozpowszechnione i łatwiej dostrzegalne są wśród członków danego systemu społecznego kulturowo zdefiniowane cele, a przy tym mniejsza jest równość w zakresie dostępu do środków ich realizacji prawomocnych kulturowo, tym większa jest możliwość anomii i tym samym mogą mnożyć się zachowania dewiacyjne takie jak alkoholizm, przestępczość itp.
- po drugie - im bardziej cele kulturowe zmuszają system do osiągania sukcesów w określonych sferach oraz im mniejsza jest równość dostępu członków systemu społecznego do prawomocnych środków ich realizacji, tym większa jest możliwość anomii i tym samym wyższy stopień zachowań dewiacyjnych w tym systemie. Jak widać - powyższe twierdzenia wyjaśniają czynniki etiologiczne zachowania dewiacyjnego, jakie pojawia się w warunkach anomii. Wskazują one na istnienie tych czynników w strukturze celów kulturowych i środków ich realizacji możliwych i dozwolonych w danym systemie społecznym. Wielość wyników badań empirycznych poświęconych wyjaśnieniu etiologii zachowań dewiacyjnych, głównie przestępczych, potwierdza tezę, że stan anomii w danym systemie społecznym zawiąta te treści, które odnaleźć można często w ogólnym syndromie przestępstwa. Twierdzenie zawarte w koncepcji środków - celów określające różne typy adaptacji (przystosowania) do zastanych celów kulturowych i środków ich realizacji w danym systemie społecznym należą do uprawnionych koncepcji kryminologicznych w ujęciu socjologicznym, i - jak należy sądzić - mają swoje znaczące miejsce nie tylko w socjologicznej teorii funkcjonalnej, lecz także w teoriach konfliktu oraz teorii wymiany społecznej, a w niej szczególnie w behavioralnej teorii wymiany. Ponieważ z anomii mogą rodzić się różne zachowania dewiacyjne pozostające (np. przestępstwo) w konflikcie z prawem, przeto mamy tu do

czynienia z określonym konfliktem społecznym, bowiem konflikt ten wywodzi się z określonej struktury społecznej. Bowiem - jak dowodzi Ralf Dahrendorf - dany konflikt można dopiero wtedy nazwać społecznym, gdy wywodzi się z określonej struktury społecznej, czyli ze struktury jakiegoś tworów społecznego, a więc gdy ma charakter ponadindywidualny⁶. Istota treści koncepcji środków - celów Mertona - jak widzimy - obejmuje problematykę wywodzącą się z określonej struktury społecznej, w której funkcjonują czynniki etiologiczne zachowań dewiacyjnych. I chociaż sam akt zachowania dewiacyjnego ma charakter indywidualny (np. zachowanie przestępcze), to jednak z immanentnie zawartym w nim symptomem sytuacyjnym w postaci anomii z wszystkimi jej konsekwencjami ma charakter ponadindywidualny, bowiem wywodzi się z określonej struktury społecznej. Zatem mamy tu do czynienia z konfliktem celów kulturowych osiągniętych przy pomocy środków niedozwolonych przez normy, czyli konflikt tych celów i ich wartości z normami i standardami ich osiągania. Ponieważ stany anomii zawierają w swej psychospołecznej treści elementy pewnej dezorganizacji, przeto należy temu zagadnieniu poświęcić nieco uwagi.

4. Uwagi dotyczące dezorganizacji społecznej

Konflikty społeczne w ogóle i konflikty celów kulturowych i środków ich osiągania we współczesnym społeczeństwie występują zawsze w określonej rzeczywistości społecznej, przeto sensowne jest tu przytoczenie bardzo szerokiej i z tego powodu przydatnej definicji dezorganizacji społecznej sformułowanej w polskiej literaturze przez J. Szczepańskiego. Píše on, że "dezorganizacja jest zespołem procesów społecznych powodujących, że w ramach pewnej zbiorowości zachowania odchylające się od normy i ocenione negatywnie przekraczają dopuszczalne optimum i zagrażają ustalonemu przebiegowi procesów życia zbiorowego. Polega ona na: dezintegracji instytucji, które nie wykonują zadań, do których zostały powołane, osłabieniu mechanizmów kontroli formalnej i nieformalnej, chwiejności kryteriów ocen, pojawianiu się wzorów zachowań rozbieżnych ze wzorami uznawanymi za dopuszczalne⁷. Zatem widzimy, że tak rozumiejąc dezorganizację w pojęciu

tym mieści się, między innymi, także zjawisko "niedowładu organizacji", co należy rozumieć jako niedoskonałość sposobu zorganizowania określonych struktur systemu społecznego z zewnętrznymi konfliktami w łonie organizacji życia zbiorowego, zjawiska społecznie negatywne (np. różnorakie zjawiska patologii społecznej), które są związane bezpośrednio z przyczynami funkcjonującymi ze względu na dezorganizację jako zespoły procesów społecznych wywołujących te negatywne skutki. Zwłaszcza w obcojęzycznej literaturze socjologicznej od ponad 30 lat podkreśla się istnienie bezpośredniego związku między zmianami społecznymi, także występującymi w toku tej zmiany konfliktami społecznymi a występowaniem zjawisk dezorganizacji społecznej. Już w 1939 roku W. Ogburn wysuwał koncepcję rozróżniającą dwie pary pojęć: organizację i dezorganizację społeczną oraz społeczeństwo ustabilizowane i społeczeństwa w toku zmiany społecznej. Zaznacza on, że zasadnicza różnica między społeczeństwem w okresie zmiany a społeczeństwem ustabilizowanym polega na tym, że społeczeństwo ustabilizowane charakteryzuje się stałymi rolami społecznymi, stałymi wzorami zachowań i wartościami społecznymi, które wszystkim są znane, a ich zachowanie w przekazie międzypokoleniowym jest uznawane za wartość samą w sobie⁸. Tenże autor w innej pracy wraz z M. Nimkoffem - stwierdza, że postęp techniczny dokonujący się szybko powoduje opóźnianie się zmian kulturowych, co jest przyczyną konfliktów i zjawisk dezorganizacyjnych⁹.

Istotne jest tu dla nas stwierdzenie, że w toku zmiany społecznej występują zjawiska dezorganizacji społecznej wynikające ze społecznych konfliktów, które mają swoje uwarunkowanie w zachwianiu reguł życia społecznego, reguł gry, stanowiących wysoką wartość w społeczeństwach ustabilizowanych. Jest to bardzo szerokie ujęcie zjawisk dezorganizacji społecznej, przy którym to ujęciu pojawia się szereg problemów badawczych, których nie sposób w tej rozprawie omawiać. Omawiając powyższe zagadnienie nie zamierzamy wyczerpać tak szerokiej problematyki, lecz jedynie wskazać na sprawy mające bezpośredni związek z problematyką anomii.

Jeżeli u podstaw stanu anomii pozostają zjawiska konfliktów społecznych i dezorganizacji społecznej polegającej na takim rozbięciu samej organizacji życia społecznego, która zmusza członków danego systemu społecznego do znalezienia odpowiedniego sposobu przystosowania się, by móc osiągać cele kulturowe stosując do tego celu realizacyjne środki innowacyjne, lecz

kulturowo tradycyjnie odrzucane, to stan taki sprzyja zachowaniom dewiacyjnym. W stanie takim mnożą się przestępstwa, alkoholizm, samobójstwa itp. rodzaje zjawisk patologii społecznej. Owe konflikty społeczne i związane z nimi zjawiska dezorganizacji społecznej występujące w postaci objawów zachowania organizacji życia społecznego mogą przejawiać się w różnych formach, na co wskazuje K. Wódcz podkreślając:

a) Mogą u członków danego systemu społecznego zrodzić się wątpliwości co do słuszności celów określonej organizacji, dotychczas działającej, bądź nieokreśleniu celów nowo powstającej organizacji społecznej;

b) Może wystąpić brak bądź niedostatek środków społecznych (np. od ekonomicznych, prawnych, do ludzi i ich motywacji) koniecznych do tego, by organizacja wypełniała swe zadania, czyli realizowała swe cele:

c) Może wystąpić brak dostatecznego zorganizowania wewnętrznego (np. niedowładu organizacyjnego) pozwalającego na sprawne działanie na rzecz członków danego systemu społecznego¹⁰.

Zdajemy sobie oczywiście sprawę z tego, że rozważania nad przyczynami zjawisk dezorganizacji społecznej a także zjawisk patologii społecznej nie mogą odbywać się bez odwołania się do którejś z wielkich teorii społeczeństwa.

Przyczyn tych nie można rozważać bez uprzedniego określenia samej istoty praw rządzących organizacją społeczeństwa. Tak też przedmiot swoich zainteresowań traktowali twórcy koncepcji anomii, a swoje próby rozważań o wysokim stopniu abstrakcji podejmowali na tle i w oparciu o szerszy kontekst wiedzy i znajomości teorii socjologicznych, na co wskazuje chociażby najbardziej wpływowa teoria Mertona przedstawiona w jego szkicu pt.: *Struktura społeczna a anomia* rozważana w celu zilustrowania strategii jego teorii średniego zasięgu. Taki sposób postępowania jest aktualny także współcześnie. Zjawisk bowiem patologii społecznej nie można rozważać w oderwaniu od całokształtu struktury systemu społecznego i jego funkcjonowania.

PRZYPISY

¹ E. Durkheim: *De la division du travail social*. Paris 1960. Cyt. za K. Cygelską. W: *Zagadnienia patologii społecznej*. Red. A. Podgórecki. Warszawa 1976 s. 96

² E. Durkheim: *Le suicide*. Paris 1967 *ibidem*, s. 96

³ E. Durkheim: *Zasady metody socjologicznej*. Warszawa 1968 s. 57

- ⁴ E. Durkheim: *Le suicide*, op.cit. s. 248
- ⁵ R.K. Merton: *Social Structure and Anomie*. "American Sociological Review" 1938 T. III, s. 672-682
- ⁶ R. Dahrendorf: "Konflikt und Freiheit". München 1972 s. 23-24
- ⁷ J. Szczepański: *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa 1965 s. 238
- ⁸ W. Ogburn. *Stationary and Changing Societies*. American Journal of Sociology 1936 nr 42 s. 16-32
- ⁹ W. Ogburn, M. Nimkoff: *Sociology*. Boston 1958 s. 700
- ¹⁰ J. Wódz: *Zjawiska patologii społecznej a sankcje społeczne i prawne*. Wrocław 1973. Cyt. za: J. Sztumski, J. Wódz: *Z problematyki konfliktów społecznych i dezorganizacji społecznej*. Wrocław, Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1984 s., 26

THE CONCEPTION OF ANOMIE BY E. DURKHEIM AND R.K. MERTON VERSUS THE CONTEMPORARY IDEA OF SOCIAL DISORGANIZATION

Summary

The article presents a critical analysis of some points included in Durkheim's conception of means-ends. Some other chosen elements of contemporary social disorganization are also discussed with reference to the above mentioned conceptions.